

# B.O.K, Opowiedz mi o swoich planach

Jeśli nie patrzysz w niebo nigdy nie zobaczysz mnie  
Pierdołę obrót ludzkich spraw, a świat już tylko bawi mnie  
Co oni robią?

Rodzą się, płodzą i chodzą w koło  
Pod moją dłońią płoną imperia, kleknał Kolos z Rodos  
Dla ciebie są sekundy, dla mnie wszechświatów śmierci, poczęcia  
Jak zapałki wypstrykuje je w bezkresny bezczas  
Nudzi mi się twoje życie, moje mgnienie oka  
Ze świątyni Artemidy kamienie, piasek na dłoniach  
Strzepuję rojem meteorytów gdy satelity  
Krążą zbyt dumnie rojąc sobie, że to krok ku mnie  
Twoja stopa na Księżycu, ciągle gnasz do celu  
Który sam nie wiesz gdzie jest.  
Powiem ci: Mauzoleum  
Każdy pomnik, który wzniesiesz będzie tylko echem  
Twoich czasów i bez ciebie sam się nie poniesie  
Wchłonie cię milczenie - tak ciemność połyka cienie  
Gdy światło gaśnie jak na Faros za jednym skinieniem  
Moim  
Moim

Opowiedz mi o swoich planach  
Opowiedz mi o swoich planach  
Jeszcze raz, opowiedz mi o swoich planach  
/2x

Jestem czasem, jestem zawsze  
Jestem, byłem, będę!  
Jeśli znudzisz mi się - trudno  
Stwierdzą być błądem  
Czy się przejmę, gdy sfinks zapyta o ciebie?  
Budowniczy piramidy odpowiedzieli cierpieniem  
Bywasz bardziej nieprzewidywalny niż ja  
I czasem mi się udasz jak fenomenalny Fidiasz  
Który mnie ujął w odpowiednią wielkość przed którą trzeba klęknąć,  
Bo kiedy czujesz lęk, to nie ziewasz  
Nie boisz się już mnie? - zapytaj karalucha  
I zobacz co odpowie na spodzie twojego buta  
Na własnej skórze chcesz to odczuć?  
Twe piramidy  
Rozetrę w palcach tak, jak ogród Semiramidy  
Na co mi twa wiara, tylko tobie mojej trzeba  
A ja przestaję w ciebie wierzyć widząc twoje dzieła  
Gdy przestanie mnie już śmieszyć ta nieludzka farsa  
Oceanem rodzicielskich łez popłynie pusta arka  
Moich  
Moich  
Moich

Opowiedz mi o swoich planach  
Opowiedz mi o swoich planach  
Jeszcze raz, opowiedz mi o swoich planach  
/2x